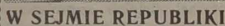


CZWARTEK, 21 STYCZNIA 1993 R.
Nr 12 (12036)

13 stycznia na posiedzeniu po-
wodowym minister finansów
Algirdas Vilkelis przedłożył do
sejmiku czytania projekt usta-
wy „O budżecie państwowym
Republiki Litewskiej na 1993 r.
z normatywną potracą do bud-
żetu samorządów oraz „dota-
ków”. W kwestii tej przema-
wiał tymczasowo p.o. prezidenta
Republiki Litewskiej Algirdas
Kubilus. W drugim czytaniu
sejmowa praca.



W drugim czytaniu zaakceptowano projekt ustawy „O aukcjach prywatyzacji majątku państwowego i publicznej subsekcji akcji”.

Przyjęto uchwałę o zmianie, wzmocnieniu i porządku stosowania ustawy Republiki Litewskiej „O trybie uprawomocnienia i stosowania ustawy Republiki Litewskiej „O trybie i warunkach przywracania praw obywateli do zachowanych nieruchomości”.

Przewodniczący komisji wy-
brano w wyborach prezydenta
Lithuanus Litvanus przedstawił
projekt ustawy Republiki Litew-
skiej „O zmianie artykułu 13
ustawy o wyborach prezydenta
Republiki Litewskiej”. Ustawę
rozważano w szczególności przy-
jęciem trybie.

Prez. Juozas Dringelis w imie-
niach Komisji Obywatelskiej
wyraził protest „W sprawie sy-
tuacji politycznej nieprzestrzega-
jącej regulaminu pracy przez tym-
czasowo p.o. przewodniczącego
Sejmu Česlovasa Juškaitis

W imieniu Zgody Narodowej
Paweł Aleksandrzycki złożył interpelację
adresowaną do premiera
W dokumencie prosi się rząd o
informowanie Sejmu co do charak-
teru i wielkości strat spowodowa-
nych przez huragan oraz
przedstawianie przez rząd środków
zapobiegawczych skutków flak-
tycznej sytuacji jak też o prze-
wodzenie przez państwo pomocy
dla rodzin osób, które na-
stąpiło tego poniosły śmierć

Stanowny Prezydencie,
 Pozwoli Pan złożyć Mu gratulacje, że obowiązkami nie pominął, tożę proszę o p
 wniejszych zyczeń z okazji
 wyjątkowego stanowiska. USA
 wyrażają, że i nadal będą
 Korzystając z okazji wyraża

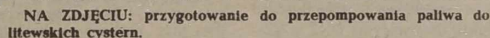
Prezydencie,
Pan złożyć Mu gra-
dzę, że obowiązki nie
zaczekają, toteż proszę o p-
wiedzenie życzeń z oka-
zności stołowania. USA
nadzieję, że i nadal bę-
dą przetrwały i zrozumienia wzajem-
nie, Korzystając z okazji wyraża-

Kronika oficjalna

na 1 podziękował za aktywność na rzecz Litwy.

...czasowo p.o. prezyde
...ki Litewskiej Alg
...nie uda się na
...zwiazane z inaugu
...Stanów Zjedno
...Ameryki
...Billa Clint
...z najważniejszych p
...jest to, że 21 styczn
...Sejmu Litwy Al

Jak już pisaliśmy podczas spotkania premier Hannu S. Chockiej z premierem B. Lubyssem, strona polska podarowała Litwie 2 tys. t oleju opałowego. Wzrostaj o 1 w nocny przybyła do Szesztok pierwsza partia — 1.000 ton. Stąd opał powędruje do różnych miast i rejonów Litwy. Firma „Siluma” rozdzieliła to paliwo następująco: otrzymała je Raseiniai, rejon wileński i święciański, Zarasai, Kelme i Neringa. Na ile starczy tego paliwa, „Lituetos kuras” nie mógł nam powiedzieć, gdyż nie wie, jak będzie on zużyty.



Fot. Włodzimirz Gulewicz (ELTA)

26 stycznia spodziewana jest druga partia. W ten sposób obietnica premier Hanny Suchockiej zostanie spełniona. **Inf. wł.**

rownikami różnych rang służb ochrony kraju, którzy przybyli na seminarium w kwestiach zbrojenia. W spotkaniu wzięli udział przewodniczący sejmowego komitetu bezpieczeństwa narodowego Gediminas Kirkilas, minister ochrony kraju Audrius Butkevicius, inni szefowie MOK.

A. Brazauskas zapewnił, iż rząd zarówno jak i on sam dolażą starań, aby system ochrony kraju nie tylko nie był burzowy, jak krają pogłoski, lecz odwrotnie — ze wszelkimi miarami. Niestety, pomoc, zwłaszcza materialna, w istocie dopiero powstającej ochronie kraju, uwarunkowana jest ogólnymi trudnościami ekonomicznymi Litwy. Odczuwam, powiedział A. Brazauskas, w pewnym stopniu wasze niezadowolone, chciał-

bym jednak, abyście zrozumieli,
że niedostatek wszystkich jed-
nakowo gnebi.

Algirdas Brazauskas zaznaczył, że ani Sejm, ani rząd nie zamierzają powstrzymać a tym bardziej przerwać rozpoczętej reformy gospodarczej. Pewne jednak poprawki taktyczne dyktuje samo życie, co jest zresztą naturalne.

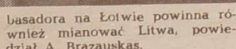
Dziś głównym zadaniem jest powstrzymanie spadku produkcji. Istnieją już przesłanki, że w przemyśle uda się to zrobić. O wiele trudniejsza jest sytuacja w rolnictwie. Jeśli jednak i tu do wiosny uda się uniknąć jeszcze większego upadku, po roku lub kilku latach można będzie liczyć na realną poprawę sytuacji.

A. Brazauskas odpowiadając na pytania raz jeszcze zaznaczył, że Litwa nigdy nie wstąpi w żadne związki, w tym również wojskowe, z innymi państwami woliczącymi grupami. Ustalenie to w ubiegłym roku zatwierdzone zostało w poprawce do Konstytucji, a wśród tych, którzy ją postulowali, byłem i ja, powiedział. Dziś zostało to utrwalone w nowej Konstytucji. W drodze wyjątku na związek zezwala się tylko za aprobatą referendum.

Algirdas Brazauskas życzył załogom służb ochrony kraju, każdemu ich członkowi powodzenia w pracy, dobrobytu wszystkim rodzinom.

(ELTA)

20 stycznia tymczasowo, p.o. prezydenta Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskasowi listy uwierzytelniające wręczył pełnomocny ambasador Republiki Łotewskiej na Litwie Albertas Sarkanis. Powiedział on, że dowcipny jest z tego, że był pierwszym charge d'affaires na Litwie i w ciągu dwu i pół lat wraz z narodem litewskim przeżył wiele pięknych trudnych chwil w jego życiu pełnomocny ambasador Republiki Łotewskiej na Litwie będzie się troszczył o dobrą współpracę między dwiema republikami.



Fot. Algirdas Sabaliauskas
(ELTA)

Brazauskas wygłosi roczne sprawozdanie. Wczoraj Algirdas Brazauskas uczesniczył w przyjęciu, które wydał ambasador amerykański na Litwie D. Johnson z okazji inauguracji Billa Clintona.

20 stycznia tymczasowo p.o. prezydenta Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas przyjął redaktorów gazet „Lietuvos aidas”, „Lietuvos rytas”, „Respublika” i „Tiesa”. Na spotkaniu była mowa o prywatyzacji budynków redakcyjnych, sytuacji ekonomicznej gazet, o tym, iż należy odwołać stosowaną wobec prasy akcyzę.

(ELTA)

Kolejna pomoc Litwie

Wczoraj w Ministerstwie Energetyki odbyło się uroczyste podpisanie umowy o pomocy Stanów Zjednoczonych Ameryki energetykom Litwy. Jak zaznaczył na wstępie minister Leonas Ašmantas, jest to już trzeci tego typu akt.

Obecny dokument dotyczy dalszej rekonstrukcji Elektrowni Siłowni. Na modernizację dwóch bloków energetycznych strona amerykańska wydała już 270 tysięcy dolarów, obecna umowa opiewa jeszcze kwotę w granicach 157 tys. USD.

To, iż kolejny raz podpisujemy umowy, podkreśla jeszcze raz wagę naszej współpracy w dziedzinie rozwoju energetyki Litwy — powiedział na uroczystości ambasador USA na

Litwie pan Darrell Johnson. — I sądzę, że pomyślnie zrealizuje się ten projekt. Później przyjdzie kolej na inne...

W istocie jest to bardzo cenna pomoc. Rekonstrukcja siłowni pozwoli efektywniej wykorzystać tak brakuje Litwie paliwo, zmniejszy zanieczyszczenie powietrza.

Nawiasem mówiąc, pan Leonas Ašmantas powiadomił zgromadzonych na uroczystości dziennikarzy i gości, że z firmą „Stuonum Webster”, która dokonuje rewaloryzacji Elektrowni Siłowni, prowadzi się również rokowania dotyczące finansowania modernizacji Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

Zygmunt WIRPSZA



NA ZDJĘCIU Walerego Charina: uroczyste podpisanie umowy przez ambasadora USA na Litwie pana Darrella Johnsona i ministra energetyki Litwy pana Leonasa Ašmantasa.

SEKRETARZ GENERALNY ONZ ZALECA UMOĆNIENIE OCHRONY GRANIC KUWEJKO-IRACKICH

ONZ (Reuter — ELTA). Sekretarz generalny ONZ B. B. Ghali we wtorek przedstawił Radzie Bezpieczeństwa raport, w którym zaleca umocnienie ochrony demarkacyjnej od nowa przez komisję ONZ granicy kuwejcko-irackiej o 3.645 kilometrów.

W raporcie mówi się, że to uzupełnienie powinno zastąpić 500 nie uzbrojonych obserwatorów wojskowych, spełniających misję obserwacyjną ONZ w stre-

fie demilitaryzowanej między dwoma krajami.

Wprowadzenie kontyngentu wojskowego do tej strefy, jak powiedział sekretarz generalny ONZ, przyczyniłoby się do uniknięcia dalszych dyskusji i naruszeń strefy demarkacyjnej.

Kierownictwo Rady Bezpieczeństwa oświadczyło, że wprowadzenie wojsk może być zatwierdzone w tym tygodniu.

Raport B. B. Ghalego był rozpatrywany w Radzie Bezpieczeństwa przy drzwiach zamkniętych.

ZE ŚWIATA



ROZMOWY W JURMALE

W Jurmale rozpoczęły się rozmowy lotewsko-rosyjskie w sprawie wycofania armii rosyjskiej z terytorium Łotwy. Delegacja lotewska przewodniczy minister stanu Janis Dinevičs, rosyjskiej — ambasador do zleceń specjalnych Siergiej Zotow.

W pierwszym dniu rozmów delegacje rozpatrzyły kwestie, co do których nie ma zgody. Na przykład, zdaniem kierownika delegacji rosyjskiej, wycofanie armii bardzo powstrzymuje to, że Łotwa nie zgadza się na przysyłanie rekrutów do jednostek znajdujących się na Łotwie. Z tej przyczyny rzekomo brakuje ludzi do ładowania sprzętu wojskowego do wagonów i samochodów. Przedstawicielka parlamentu rosyjskiego pani Jakimienko nawet twierdzi, że o to muszą się troszczyć żony oficerów. Jakoby pilnują one również obiektów wojskowych.

Jak powiedział Zotow, w Rosji z trudem rozwiązywane są sprawy socjalne wojskowych. Przedstawiciel Rosji oświadczył również, że na Łotwie nie wwożono potajemnie rekrutów.

(Baltija — ELTA)

ZARĘCZYNY JAPONSKIEGO KSIĘCIA

TOKIO, 19 stycznia (Reuter — AFP — ELTA). Następcą tronu cesarza Japonii księżę Naruhito otrzymał oficjalne zezwolenie na posłubienie absolwentki Uniwersytetu Harwardzkiego Masako Owady, która swą karierę dyplomatyczną zamieniła na księżką.

Dzisiaj w Tokio odbyło się specjalne posiedzenie dworu cesarskiego pałacu, członków parlamentu i rządu, któremu przewodniczył premier Japonii Kiichi Miyazawa. Oficjalnie zatwierdzono na nim zaręczyny księcia Naruhito.

Księżka, który w przyszłym miesiącu ukończy 33 lata, przez wiele lat beznadziejnie poszukiwał narzeczonej. Większość kandydatek, w tym również jego obecna wybrana Masako, nie chciały zrezygnować z życia na wolności i skazać się na surowe tradycje pałacowe.

29-letnia Masako Owada jest córką wiceministra spraw zagra-

nicznych Japonii Hisasaka. 13 lat spędziła za granicą, czyła uniwersytety w Anglii i Oksfordzie. W domu od większości japońskich księżek miała doskonałą specyficzną pracę. Przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, w wydziale amerykańskiej, była oficjalną wicelką Japonii w zaborze Paryżu Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju. Człona księcia doskonale po francusku, niemiecku, angielsku.

Masako ma 164 cm wzrostu, jeden centymetr jest odciskiem (163 cm). Inicjały się muzyka, chętnie je samochód, gra w tenisa, dzieli na nartach i podróży. Wesele przypuszczalnie będzie się na początku. Będzie to największe w Japonii od roku 1959, ponieważ obchodzili wesele cesarza Akihito.

WAHADŁOWIEC „ENDEAVOUR” WYLĄDOWAŁ POMYŚLNIE

Przyładek CANAVERAL (Reuter — ELTA). We wtorek po sześciu dniach lotu i 96-krotnym okrążeniu Ziemi oraz przebiegu 2,5 mln mil, amerykański wahadłowiec „Endeavour” pomyślnie wylądował na Florydzie, w Centrum Kosmicznym Kennedy'ego.

Był to pierwszy spośród ośmiu zaplanowanych na 1993 rok lotów tego wahadłowca.

Po wystartowaniu 13 stycznia wahadłowiec wyniósł na orbitę

satelitę łączności, którego stanowi 200 mln dolarów.

Dwaj spośród pięciu astronautów wahadłowca spędzili w dziele 4,5 godzin w otwartej kosmosie, badając techniczne możliwości budowy stacji kosmicznej „Freedom”. Rozpoczęcie budowy przewidziano na 1996. Astronauty, wśród których była również jedna kobieta, prowadzili też inne eksperymenty.

NA LITWĘ PRZYBYŁ KOMISARZ KBWE DS. MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

20 stycznia do Wilna z roboczą w zytą przybył główny komisarz KBWE ds. mniejszości narodowych Ma Van Der Stoel. Zabawi on na Litwie cztery dni. Przewiedzione są jego spotkania z tymczasowo p.o. prezydenta Algirdasem Brazauskasem,

ministrem spraw zagranicznych Povilasem Glysem, opozycyjną, członkami frakcji, innymi mężami, przedstawicielami mniejszości narodowych.

Wydział prasowy MSZ — ELTA

Ciekawostki NUMERU

68-letni Jacques Ilair — mer z miejscowości Esterbeff w północnej Francji osiągnął doskonałość w sztuce przekonywania oponentów. Podczas dyskusji w radzie gminy na temat zwiększenia liczby kabin w toalecie merostwa mer tak zdzielił krzesłem w głowę swego następcę, iż ten znalazł się w szpitalu. Na swoje usprawiedliwienie krewki, chociaż zaważany wiekiem, mer oświadczył: „Nigdy nie pochwyciłem, że w naszym merostwie są tak mocne krzesła”. Argument ten jeszcze bardziej umocnił autoritet Ilaira w oczach 250 mieszkańców Esterbeffu, którzy wybierają go już 34 lata.

...

Trzy amerykańskie firmy poinformowały o wyprodukowaniu opon, na których można bezpiecznie przejechać bez powietrza od 80 do 320 kilometrów. Przedziurawione opony pozwalają rozwijać prędkość do 90 km/godz.

W środku nowych opon są dwa szerokie paski stalowe, a po ich bokach znajdują się specjalne wsporniki, dzięki którym można prowadzić samochód nawet gdy z opon uszło całe powietrze.

Wynalazek jest na razie kosztowny: rachunek za komplet nowych opon i kół, przeznaczonych do wozów sportowych, wynosi 5 tys. dolarów. Produkcję opon na większą skalę i tańszych zamierza się uruchomić w przyszłym roku.

CIERPLIWOSC ONZ WYCZERPUJE SIĘ

JEROZOLIMA (Reuter — ELTA). Przedstawiciel Organizacji Narodów Zjednoczonych oświadczył, że skończył się termin, w ciągu którego Izrael miał pozwolić na powrót ponad 400 Palestyńczyków, wydanych pięć tygodni temu do Libanu.

Po spotkaniu z ministrem spraw zagranicznych Izraela specjalny wysłannik ONZ Chinmaya Gharekhan powiedział, że Rada Bezpieczeństwa ONZ uważa, iż ten problem rozstrzygnięty jest zbyt długo i nie może być odkładany.

Nieco wcześniej sekretarz generalny ONZ Boutros Ghali przestrzegł, że ONZ może podjąć inne, nadzwyczajne działania przeciwko Izraelowi, jeżeli nie podporządkuje się on rezolucjom Rady Bezpieczeństwa.

B. CLINTON OGŁOSIŁ SKŁAD SŁUŻBY ZAGRANICZNEJ

WASZYNGTON, 19 stycznia (AFP — ELTA). Dzień przed inauguracją prezydent USA Bill Clinton ogłosił nowych członków służby zagranicznej. Są to przedstawiciele zarówno republikanów, jak i demokratów. Niektórzy wyższej rangi pracownicy administracji Busha, odpowiedzialni za uregulowanie międzynarodowych kryzysów w Iraku i na Haiti pozostali na swych stanowiskach.

Edward Djerejian ponownie mianowany został wicesekretarzem

Departamentu Bliskiego Wschodu i Azji Południowej.

Peter Tarnoff mianowany został wicesekretarzem stanu do spraw politycznych.

Tim Wirth został zastępcą sekretarza do spraw globalnych, odpowiedzialny jest również za problemy ochrony, praw człowieka i uchodźców.

Winston Lord mianowany został wicesekretarzem wydziału ds. Azji Wschodniej i Pacyfiku.

Joan Spero — wicesekretarzem wydziału spraw ekonomicznych.

Tajemnice zdrowia i długowieczności Kim Ir Sena

TOKIO (ITAR — TASS — ELTA). Dobre zdrowie i długowieczność 80-letniego prezydenta Korei Północnej warunkuje unikalny system osobistej opieki lekarskiej, którym kieruje jego syn i następca „ukochany przywódca” Kim Czen Ir, pisze japońska gazeta „Sankei Shimbun”. powołując się na poinformowane źródła w Seulu.

Jak głosi publikacja, dobre

zdrowie wodza podtrzymują specjalnie opracowane dła „kapsle hormonalne”, które razem z nim biora ściśle wyselekcjonowane młodzie Koreańki. Regularnie dają one krew, która następnie plynie żyłami Kim Ir Sena. Aby mógł oddychać zaś najlepszym powietrzem w kraju, toczy się je pompami do rezydencji z pobliskiej górskiej doliny, z której uprzednio wy-

siedlono mieszkańców.

Natomiast, aby nie zakłócać spokoju ducha ojca, pisze gazeta japońska, syn dozuje mu nadchodzące informacje, dobierając wiadomości wyłącznie o przyjemnej treści, które nagrane na taśmę magnetofonową odczytuje mełodyjny głos kobiety podczas spacerów. Ponieważ, jak się twierdzi, śmiech przedłuża życie, toteż 7 najlepszych literatów zmieniając się raz na dobę podtrzymuje dobry nastrój prezydenta.

Wreszcie naukowcy — badawczy instytut gerontologii i długowieczności w specjalnych

willach bada wpływy klimatu, żywienia na długowieczność. W tym celu w całym kraju wyszukano 60 osobników Kim Ir Sena. Są to ludzie, którzy dobiegli do 80. roku życia, cech fizycznych i umysłowych, w których lubiła się woda, ciekawie, jak warunki jego życia. Wskazuje się na nich najcenniejsze preparaty medyczne i podtrzymujące funkcje całego organizmu.

Radości i smutki dnia powszedniego

Fakty — opinie — refleksje

CZY TO NIE CHWYT PRZED WYBORAMI

Najpierw nas, emerytów poinformowano, że emerytury w tym miesiącu będą wypłacane z 10-dniowym opóźnieniem, później okazało się, że wypłaty jeszcze się przesuwają. W ten sposób zamiast 10 stycznia mam ją otrzymać 26. Kto więc potrafi odpowiedzieć, za co w tym czasie mam żyć? Jak wypłacić za mieszkania i z czego dopłacić 115 zł. na mój kieszonkowy? Wydaje mi się, że to ci pomniejsi urzędnicy, których na wielu stołkach zostało po tamtym rządzie, robią to zamierzając tak utrudniać życie szeregowego człowieka, chyba po to, aby ten człowiek się rozczarował w Brazauskasie, że niby od jego rządów ten balagan. Sądzę, że ludzie dobrze to rozumieją, ale nie chciałoby się, aby zwykły obywatel Litwy był zabawą w rękę rozgrywek politycznych.

Czesław WOŁOSEWICZ

BIURA PASZPORTOWE POWINNY SIĘ POŚPIESZYĆ

Przed miesiącem, gdy wracałam z pracy po godz. 20 jakiś chłapak wyrwał mi z rąk torebkę, gdzie był również mój paszport i zaświadczenie o obywatelstwie Litwy. Zostałam bez dokumentów. Sądzę, że wielu innych ludzi spotkało coś podobnego. Wyrobienie nowego dowodu osobistego trwa 2—3 miesiące, więc mimo że złożyłam już wszystko co potrzeba, to i tak nie mam już wydać dowodu do 14 lutego. Toteż mam propozycję, żeby biura paszportowe przyspieszyły wydawanie nowych dowodów osobistych, albo przynajmniej wydały tymczasowe zaświadczenia obywatela RL. Tak swego czasu robiono przed referendum o wprowadzeniu instytucji prezydenta na Litwie, sądzę, więc, że i teraz warto to uczynić. Inaczej niektórzy ludzie nie będą mogli przegłosować.

Alicja BRODZICKA

JAK ŻYĆ BĘDĘ?

Chciałam zadać pytanie dla naszych postów, dla członków rady — jak żyć dalej? Z czego będę żyć np. ja. Otrzymałam emeryturę 3272 zł., za mieszkanie zapłaciłam 2104 zł., mam 13-letniego syna. Pracować nie mogę, bo byłam swego czasu „zaprenumerowana” i o mal nie skończy się tragicznie. Teraz dostałam cukrzycę. Po opłaceniu mieszkania kupiłam leki naseczkowe za 500 zł. i kropelki do nosa dla syna. Tak byłam zdeprawowana od tego wszystkiego, że kropelki na serce przyjmowałam już w trojebie. Sprzedaję z domu po kolei rzeczy, aby móc za czasów stagnacji i jakoś jeszcze żyć. Ale wkrótce nie będę miała co sprzedawać. Kto odpowie, jak żyć dalej będą ci, którzy już nie dają sobie rady, bo wszystko wysprzedał. Weźcie do serca nasze sprawy, panowie od władzy.

Danuta PIĘSZKO

„PROSIMY WRÓCIĆ NAM PRAWNIKA”...

Mieszkańcy wsi Grygajcie zwrócili się do redakcji z listem, w którym pytają, dlaczego ostatnio w Zarządzie Głównym ZPL nie ma prawnika. Przedtem był to „rozumny człowiek pan Stefan (Świętlikowski — red.), do którego chodziliśmy nawet na sprawy rodzinne. Za co go zwolniono?”...

Kancelarz ZG J. Zacharzewski wyjaśnił redakcji, że prawnik jest zwolniony, ostatnio nie mógł przyjmować w siedzibie sądu, gdyż jest przedstawicielem od ZPL w Głównej Komisji Wyborczej. Właśnie w związku z tymi obowiązkami zmuszony jest zmienić dni przyjęć interesantów. Prawdopodobnie będzie to poniedziałek i środa.

Wielu telefonów było na temat pracy poczty, związanych z dostarczaniem w poszczególnych przypadkach zaprenumerowanych gazet. Jednym z nieporozumień może być częsta zmiana adresów przesyłanej korespondencji. Pewna wianlika była zdumiona, gdy otrzymała zawiadomienie o odebraniu trzech listów, z których trzeba zapłacić po 1 zł. Myślała więc, że poczta teraz wymaga opłaty za dostarczanie listów. Otóż, zdarza się, że przy dawce nie uścił w należytej wysokości opłaty pocztowej.

Dotkając za rozmowy, do usłyszenia w przyszły wtorek od godz. 9.30 do 11 (tel. 42-79-04).

Krystyna ADAMOWICZ

W byłej bazie rakietowej — pieczarki?

Wsi Kopustellai (rejon wileński) znajdowała się niegdyś jakiegokolwiek armii. Po wycofaniu się wojska zostały opuszczone i niektóre pomieszczenia przeznaczono na magazyny. W tym roku grupa wianlińskich mieszkańców zabrała 3 mil. talonów. Ci mieszkańcy zastanawiali się, jak wykorzystają te pieniądze. Jeden z nich, Tadeusz Tukas, powiedział, że w tej bazie podłogi świetnie nadają się do hodowli grzybów. Właściele sprytnie postanowili, że w tym celu wykorzystają wiatrak mikroklimatek. Właściele byłej bazy prze-

de wszystkim zadbał o jej ochronę i stopniowo zamierzają zabrać się do prac remontowych, aby dostosować ją do uprawy pieczarek. Skorzystają na tym również miejscowi mieszkańcy, którzy zostaną tu zatrudnieni. Zdaniem wianliń, wielu ludzi w rejonie nie ma pracy, stąd tak duża jest tu siła robocza. Nowi właściciele bazy zamierzają tu zrobić interes. Czy pomysł zostanie skutecznie zrealizowany, pokaże najbliższa przyszłość.

Algirdas ZIBOLIS

Jak się rządzą samorządy?

ROZMOWA Z MINISTREM BEZ TEKI
ALGIMANTASEM MATULEVICIUSEM

— Prawie jednocześnie Stowarzyszenie Przemysłowców utraciło swych dwóch liderów: B. Lubysa, który został premierem oraz Pana, chociaż, o ile mi wiadomo, tymczasowo nadal pełni Pan obowiązki prezydenta stowarzyszenia. Czy zostając ministrem bez teki bez sentymentów pozostawia Pan swą była działalność?

— Jest to, powiedziałbym, przyjemne dla mnie pytanie, bowiem siedziałem do rządu z przekonaniem, że nie zerwę więzi z przemysłowcami i przedsiębiorcami. Sądzę, że praca na stanowisku ministra bez teki do spraw samorządów nie jest wyłącznie urzędową, administracyjną. Chociaż, rzecz jasna, częściowo trzeba się wycofać z przedsiębiorczości. Mam zamiar z pozytywnym zastosować swą posiadaną wiedzę i doświadczenia. Co się tyczy obowiązków prezydenta Stowarzyszenia Przemysłowców, to są one społeczne. Rezygnując z urzędu, nie zrezygnuję zresztą z nich. Nie widzę, że to jest coś, czego nie mogę robić. Przed wszystkim stoi mi na przeszkodzie deficyt czasu. Jednak ostatecznie decyzję podejmą kolejni na zjeździe stowarzyszenia, który ma się odbyć w lutym br.

— Jak Pan widzi pracę samorządów?

— Wyobrażam ją jako część składową całokształtu zarządzania państwem. Samorządy to nie są jakieś odrębne państewka, poszczególne „parlamenty”. Jak niektórzy próbowali interpretować Ustawę o podstawach samorządu terenowego. Państwo to jednolita całość. Nie można kierować nim wyłącznie wskazówkami ogólnymi, jak w niedalekiej przeszłości, kiedy na górze podejmowano decyzje, zaś dół tylko wykonywał je. Demokratyczne metody zarządzania nie mają nic wspólnego z administracją, ani też z anarchią, z którą, niestety, w naszym państwie się stykamy.

Znam wielu zdolnych, przedsiębiorczych przewodniczących rad, merów, naczelników rejonów. Uważam, iż należy uzgodnić nasze wysiłki i działania. Przed wszystkim trzeba przestrzegać podstawowej zasady: ustawy, uchwały radu muszą być wykonywane. W toku uchwalania można na ich temat dyskutować, nie zgadzać się. Ale po powzięciu dokumentów, musimy je szanować, w innym przypadku grozi anarchia. Jeśli w praktyce ustawy nie zdają egzaminu, wtedy zgłasza się poprawki do nich, uzupełnia się, koryguje je, po czym znowu się wykonuje. Inaczej, powtórze, zagraża anarchia i sytuacja staje się niekontrolowana.

— Zwiastując w naszych warunkach, kiedy nie mamy samorządu z prawdziwego zdarzenia...

— ...nie możemy mieć, ponieważ brakuje niezbędnych przesłanek. Przede wszystkim nie jest rozstrzygnięty problem własności. Własność bowiem nie jest tylko państwowa czy prywatna. Są przecież i inne jej formy, w tym municypalna własność samorządów, która dotychczas nie jest uprawomocniona. Stanowi ona zaplecze terenowych organów zarządzania.

W toku prywatyzacji zetknęliśmy się już ze skutkami tego, iż nie podzielił się własności pomiędzy odpowiednim terytorium a państwem, czyli samorządami i centralnymi organami zarządzania. Np., w Wilnie sprywatyzowano łańcuch przy ul. Tramwajów, którą teraz przekształca się w restaurację. Bardzo dobrze, ale dlaczego to się robi kosztem łańcucha? Teoretycznie wyglądałoby, że potrzeby rynku zmuszą otworzyć inną łańcuch. Niestety, zasady rynku u nas jeszcze nie działają. W naszych warunkach lepiej się zajmować na razie kolorowymi metalami, czy handlować gumą do żucia. Oczywiście, z biegiem lat znajdzie się inny właściciel, który wreszcie zbuduje łańcuch. Tymczasem kapnąć się musimy codziennie. Gdyby była uporządkowana kwestia własności municypalnej, wówczas na terytorium odpowiedniego samorządu terenowego władza regulowałaby te i inne procesy. Ponadto chcę powiedzieć, że nie można czystej teorii stosować w praktyce, jak też przeciwnie na nasz grunt modelu zachodniego w skali 1:1. Trzeba zastosować własne doświadczenia, jak też sąsiedów, np. Polaków.

Uważam, że o prawdziwym samorządzie będzie można mówić wówczas, gdy mieszkańcom będzie jasne, że kieruje wybrany przez nich mer czy naczelnik, który dysponuje pewnym mieniem, zapleczem materialno-finansowym.

— Dość często samorządy narzekają, że rząd zwiastuje im ręce i nie pozwala działać...

— Przeanalizujmy ten problem na konkretnych przykładach. Np., w Wilnie obowiązują wyznaczone niemieszkalnych pomieszczeń w trybie konkursowym. Mimo to mniej więcej 80 proc. tych lokali wynajmuje się wbrew takiemu zarządzeniu. Rodzi się więc pytanie: kto to komu czego nie pozwala? Jest uchwała rządu, więc należy jej przestrzegać. Owszem, może trzeba skorygować istniejący tryb, udzielać więcej praw dla miasta, merostwa. Jednak na razie decyzji tej nie odwołano, więc należy kierować się nią. Dodam, że kontrolujące z prawem decyzje ma-



ją nieraz poparcie od deputowanych rad.

Weźmy inną stronę medalu: rząd uchwalił rozporządzenie, zobowiązując samorządy dwa razy w tygodniu dostarczać mieszkańcom ciepłej wody. Jedni to polecenie wykonują jak się należy (Mariampole, Kłajpeda), inni częściowo (Kowno). Natomiast władze Wilna, Tauragów wcale o to nie dbają, twierdząc, że nie ma pieniędzy. Jednak, jeśli naprawdę troszczyliby się o to, tożby wygospodarowały je. Narzekanie na brak środków świadczy o formalnym traktowaniu rozporządzenia. W jednym przypadku samorząd narusza tryb wynajmowania lokali, w innym zaś, kiedy chodzi o interesy mieszkańców, nie narusza, ale i nie robi, oskarżając rząd. Świadczy to o rozgardiaszu. Zwiastując, że w Wilnie jedną ciepłą wodę pod pretekstem bliskości przedszkoli itp., inni — całkiem jej nie mają. Postanowiliśmy więc sprawdzić, jak samorządy, które nie wykonują tej decyzji, wykorzystują swe środki budżetowe. Przypuszczam, że wywoła to niezadowolone, iż rzekomo władze odgórnie znowu się wtrącają do spraw samorządu. Jednak jak poradzić, jeśli się nie dba o mieszkańców?

Dziś zaczynamy uświadamiać, że od byłego administracyjno-nakazowego systemu zarządzania do wolnorynkowej konkurencyjnej gospodarki nie jest taka krótka droga. Teraz dopiero się tworzy gospodarkę przejściowego okresu. Uważam, że na tym etapie w żaden sposób nie powstałby idealny samorząd. Pewne elementy wtarcenia się centrum są możliwe. Jednak muszą być one jak najmniejsze. Decentralizacja struktury są korzystna dla samego centrum, które mogłoby zająć się opracowywaniem strategii, wskazywać kierunki. Zaś w terminie rozstrzygnięcia by kwestie zaopatrzenia w wodę, komu-

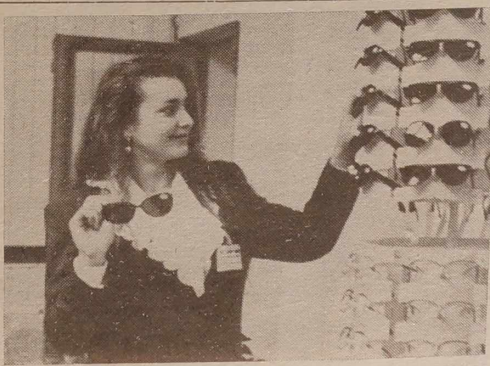
(Dokończenie na str. 7)

UWAGA, OKAZJA

„Inter-Sol” — w Wilnie

Jeszcze do najbliższego piątku w Wilnie można obejrzeć wystawę. Czynną jest w byłym sklepie muzycznym przy al. Giedymina 33/17 (obok Placu Łukiskiego). Tu właśnie znane na świecie polskie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe i Usługowe „Inter-Sol” prezentuje przyrządy optyczne i okulary. Zatem wystawa jest przeznaczona dla specjalistów-optyków, natomiast „okularnicy” mogą kupić tu atrakcyjną oprawę.

Ponadto firma przygotowała wspaniały prezent dla dzieci Litwy. Otóż bezpłatnie przeprowadza się diagnostykę zaburzeń wzrokowych, wypisuje się recepty, a nawet w prezencie można otrzymać oprawkę okularów. Po południu każdego dnia trwania wystawy — również bezpla-



tnie — z usług tych mogą skorzystać wychowankowie domów dziecka i internatów.

W najbliższej przyszłości lokal dawnego sklepu muzycznego zostanie wyremontowany, a już w marcu br. „Inter-Sol” ma zamiar otworzyć tu nowoczesny sklep

optyczny, przy którym działają gabinety diagnostyki i soczewek kontaktowych.

H. J.

NA ZDJĘCIU: fragment ekspozycji przedsiębiorstwa „Inter-Sol” w Wilnie.

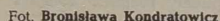
Fot. Walery Charfa

Rejon szyrw'ński

kanie. W miejscu pracy odbierano, że postawia ją na kolejkę, jeżeli przedłoży niezbędne dokumenty. Kiedy się jednak zwróciła do ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej Kozłowskiego, próbą o zaświadczenie, że mieszka w domu awaryjnym, odmówił. Odmowę motywował nadmetrażem mieszkania, znacznie przekraczającym normę na osobę. Na ten raz została więc z niczym, bo nikt ja bez tego świstka papieru do kolejki nie włączył. Dopiero w 1991 roku po dojściu do władz miejskich w Niemceżynie nowych ludzi od mera M. Borusewicza wreszcie otrzymała to upragnione zaświadczenie. Po zebraniu innych wreszcie jako pierwsza znalazła się w kolejce osób mających pierwszeństwo na mieszkanie. Odtąd minęło sporo czasu, a ona wciąż z dnia na dzień wyglądała tego wymarzonego mieszkania. Ale niestety, jej sprawa utknęła w miejscu i do przodu już więcej nie ruszyła. Dzisiaj nawet nie wie, do kogo rościć pretensje, bo merostwo w Niemceżynie mieszkań nie posiada, więc nie może go jej wydzielić. Z kolei kombinat usług bytowych sprawami mieszkań już się nie zajmuje, bo zmienił

Czesława GUDALEWICZ

Stanisław Rzepołuch — lat 25, technik - mechanik, nawiąże przyjaźnielską korespondencję z Polakami na różne tematy. Polska, Kaczkowo-Stare 75, 07-306 Brok



księdzu Dariuszowi Stańczykowi, że tak wspaniale potrafi bawić się z naszymi dziećmi. Wyrażamy słowa podziękowań dyrekcji szkoły: Genowefie Czepułkowskiej i Aleksandrowi Kozłowskiemu, że w szkole odradzają się piękne tradycje polskie.

**Rodzice polskich klas początkowych
Bezdańskiej Szkoły nr 1**

— Nie jesteśmy dla was
chłopcami — padła odpo-

Wydałem mi się, że chłopcy
dostrzegali dotąd wad
mojej mowy i nie zdawali
sobie sprawy, jak ubogi jest
mój język.

Wszystkim przedstawiam się: Maria Berzyńska z domu Woronko, z dziadziej Mieszkam w Polsce, w Lublinie. Przy ul. Kudirkos w Wilnie stoi; dom, który mój dziadek Konstanty Woronko wybudował w 1908 roku. Mieszka tu jeszcze mój ojciec, ur. 1900 r. Po raz pierwszy od wielu lat zebrałam się na odwiedzić. Przyjechałam kursowym autobusem, który zatrzymuje się tu ok. śródniej r. Było to ok. 15 stycznia, w piątko. Po przybyciu do miejscowości zapłaciłam należność i skierowała szybko odejść – moja walizka i torba podróżnych. Płazę ku przestrodze podziękować, ale i w nadziei, że może jakiś odruh zabrał sprawę, że chociaż coś konkretnie otrzymałam. Zostałam na chwilę, w tym, co miałam na sobie. Z najbardziej potrzebnych rzeczy straciłam kołnierzyk odpocząć, który po przebiegu wypadku samochodu

Gdybym odzyskała choć jedną rzecz, pozostałaby wspaniała świadomość, że drżemią uczucia w ludziach. Chciałabym z taką świadomością stąd odejść. Wiadomości proszę przekazać na adres ciotki: **Maria Bartoszewicz, Wilno, Kudirkos 6/1, tel. sąsiadki 66-24-20**

Kursy przygotowawcze dla przyszłych aktorów ze szkół polskich

ROZMOWA Z DYREKTOREM GENERALNYM DEPARTAMENTU DS. MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH PRZY RZĄDZIE RL Halina KOBECKAITE

— Wychodzi Pani z inicjatywą zorganizowania dla starszych klasistów szkół polskich aktorów kursów przygotowawczych przy Litewskiej Akademii Muzycznej. Jak Pani to widzi?

— Mówimy tu o kierunku niewątpliwie niezbędnym — o aktorstwie dramatycznym, o kształceniu w tej sferze polskiej młodzieży. Oczywiście, będzie to zależało od stopnia jej zainteresowania. Jak ja to widzę? Przeprowadziłam już rozmowy wstępne z realizatorami tego zamyśłu — z panią profesor Ireną Aleksaitę i reżyserem-pedagogiem Dalią Tamulevičiute. Obie panie prezentują Akademię Muzyczną Litwy. Na początek więc pragniemy rozpisć konkurs dla chętnych uczestniczenia w tych kursach przygotowawczych.

— Dla absolwentów?

— Nie tylko. Jestem zdania, że rozpoznania w tym temacie można dokonać począwszy już od 10 klasy. Czyli — objąć zasięgiem uczniów klas 10—11—12.

— A więc na początek — dokonanie sondażu?

— Tak jest. Poinformować o tej inicjatywie szkoły i po prostu — pojechać do tych szkół, w których uczniowie będą tym kierunkiem nauki zainteresowani. Mówimy tu o szkołach, ale nie tylko. Bardzo możliwe, iż polskie amatorskie zespoły dramatyczne zrzeszające liczny odsetek młodzieży — także się zgłoszą.

— Ile czasu takie kursy przygotowawcze w założeniu by trwały?

— Jeden rok, a po tym terminie, niejako próbnym — studia.

— Gdzie i do kogo zainteresowani tą inicjatywą-propozycją powinni się zgłosić?

— Najlepiej skontaktować się z naszym Departamentem. Nr telefonu — 61-89-56 — pan Czesław Mickiewicz. Będziemy czekali na rezonans.

— W jakim języku będzie się odbywało nauczanie?

— To już ustalimy w czasie trwania kursów. Niektóre przedmioty — po litewsku, bądź po rosyjsku, jak



też — po polsku. Postaramy się znaleźć możliwości wprowadzania wykładowców z Polski.

— Dzisiaj, 21 stycznia bieżącego roku spotyka się Pani z bawiącym na Litwie z oficjalną wizytą wiceministrem kultury i sztuki RP Michałem Jagiellą.

— Tak jest.

— Życzę udanych rozmów.

— Dziękuję.

— A przy okazji jeszcze jedno pytanie. Wczoraj w wileńskiej Cell Konrada, w dawnym pałacyku klasztoru, odbyło się spotkanie z polskimi poetami mieszkającymi w Litwie. Pierwsze takie spotkanie. Pani jest także członkiem kolegium tych Literackich Śród. Co może Pani powiedzieć o ich perspektywie?

— 3 lutego, w kolejną Środę odbędzie się spotkanie z poetą litewskim Marcelijusem Martinaitisem i tłumaczką jego poezji na polski, polską poetką wileńską Alicją Rybaką. W perspektywie nasze kolegium zamierza także organizować tego typu spotkania. Na przykład tematyczne — spotkanie poetów — Litwinów i Polaków — którzy mają w swoim dorobku twórczym wiersze poświęcone Wilno.

— Dziękuję Pani za tę rozmowę. Mam nadzieję, że na apel kierowanego przez Panią Departamentu przysyłają potencjalni aktorzy dramatyczni — Polacy — jednak się odezwą.

— I ja również mam taką nadzieję. Będziemy czekali na telefony — z Wilna i Wileńszczyzny.

Rozmawiała
Aldona ROLSKA
Fot. W. Charin

DEKRET PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

W sprawie Komisji Spraw Obywatelskich

Zgodnie z punktem 21 artykułu 84, artykułem 89 Konstytucji Republiki Litewskiej, a także artykułem 6 ustawy Republiki Litewskiej „O trybie wejścia w życie Konstytucji Republiki Litewskiej”:

W celu wstępnego rozpatrzenia spraw obywatelstwa Republiki Litewskiej i zgłaszania wniosków powołując następującą Komisję Spraw Obywatelskich:

Republiki Litewskiej (przewodniczący komisji);

Zastępca prokuratora generalnego Republiki Litewskiej;

Dyrektor Departamentu Migracji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej;

Zastępca kierownika wydziału prawnego Sejmiku Republiki Litewskiej (tymczasowo, zanim wybrany zostanie prezydent republiki);

Dyrektor Departamentu Kon-

sularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Litewskiej.

2. Minister sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz prokurator generalny Republiki Litewskiej mają wskazać, spośród swych zastępców, mianując Komisję Spraw Obywatelskich.

3. Tymczasowo, zanim wybrany zostanie prezydent republiki, dokumenty niezbędne do rozpatrzenia spraw obywatelstwa Komisji Spraw Obywatelskich przekłada wydział prawny Sejmu.

Tymczasowo p.o. prezydenta Republiki Litewskiej
Algirdas BRAZAUSKAS

Wilno, 11 stycznia 1993 r.

DEKRET PREZYDENTA REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O trybie rozpatrywania próśb o ulaskawienie

Powodując się 23 punktem artykułu 84, artykułem 89 Konstytucji Republiki Litewskiej, jak też artykułem 6 ustawy Republiki Litewskiej „O trybie uprawomocnienia się Konstytucji Republiki Litewskiej”:

1. Dla wstępnego rozpatrzenia próśb skazanych o ulaskawienie i przedstawiania wniosków w sprawie udzielania łaski powołując następującą komisję ds. ulaskawień:

przewodniczący Sądu Najwyższego Litwy;

minister sprawiedliwości Republiki Litewskiej;

minister spraw wewnętrznych Republiki Litewskiej;

prokurator generalny Republiki Litewskiej;

kierownik wydziału prawnego Sejmiku Republiki Litewskiej (tymczasowo, do wyborów Prezydenta republiki).

W posiedzeniach komisji ds.

TRYB ROZPATRYWANIA PRÓŚB O ULASKAWIENIE

1. Rozpatruje się próśby tych osób o ulaskawienie, których skazały sądy Republiki Litewskiej, jak też tych obywateli Republiki Litewskiej, których skazały sądy innych państw i którzy odbywają karę na Litwie, jeżeli umowa międzynarodowa Republiki Litewskiej nie przewiduje czego innego.

2. Próśby skazanych o ulaskawienie wstępnie rozpatruje i wnioski w ich sprawie przedstawia komisja ds. ulaskawień, na której posiedzeniach przewodniczy prezydent republiki. Wszystkie posiedzenia komisji ds. ulaskawień są protokołowane.

3. Prócz próśb o ulaskawienie, komisja rozpatruje materiał dotyczący osób, skazanych na karę śmierci, które nie podały próśb o ulaskawienie.

4. Ulaskawienia skazanym udziela się:

1) zmieniając karę śmierci na pozbawienie wolności;

2) całkowicie lub częściowo zwalniając z kary zarówno główną, jak też dodatkową;

3) zmieniając część nieodbytej kary pozbawienia wolności na karę łagodniejszą.

5. Ulaskawienia zwykle udziela się na podstawie próśb samych skazanych.

Próśby o ulaskawienie rozpatruje się tylko po uprawomocnieniu się wyroku.

6. Rozpatrują próśby o ulaskawienie uwzględniając:

1) charakter i niebezpieczeństwo popełnionego przestępstwa dla społeczeństwa, osobowość

skazanego, jego zachowanie się, stosunek do pracy, okres odbycia kary i inne okoliczności;

2) opinię administracji zakładów robót poprawczych, organizacji społecznych i byłych zakładów pracy;

3) Osoby skazane na karę śmierci mogą składać próśbę o ulaskawienie w terminie siedmiu dni od dnia doręczenia im odpisu wyroku. Jeżeli skazany na karę śmierci w tym terminie nie złoży próśby o ulaskawienie albo oświadcza, że nie chce podawać takiej próśby, zgodnie z ustalonymi przepisami w sprawie tej sporządza się protokół.

Próśbę o ulaskawienie albo protokół wysyła się nie później niż w ciągu trzech dni, od dnia przyjęcia próśby o ulaskawienie albo sporządzenia protokołu.

Wykonanie wyroku na skazanym na karę śmierci osobie wstrzymuje się, do rozpatrzenia próśby albo materiału, że dana osoba odmawia podania próśby o ulaskawienie.

Próśby osób skazanych na karę śmierci o ulaskawienie albo materiał dotyczący odmowy tych osób złożenia próśby o ulaskawienie przedstawia się z wnioskami Sądu Najwyższego Litwy i prokuratora generalnego Republiki Litewskiej.

8. Ulaskawienia skazanym udziela się dekretem prezydenta Republiki Litewskiej.

9. W razie niespełnienia próśb o ulaskawienie, powtórnie próśby o ulaskawienie, gdy nie ma godnych uwagi nowych okolicz-

ności, rozpatruje się po 6 miesiącach od odrzucenia rozpatrzenia próśb rozpatrywanych wcześniej. Otrzymane powtórnie próśby przed zakończeniem wskazanego terminu dołącza się do posiadanego materiału.

10. Próśby skazanych o ulaskawienie, podane za pośrednictwem administracji zakładów robót poprawczych, przesyłane są do rozpatrzenia z odpisami wyroków orzeczeń i uchwał sądów, obszernymi opiniami o pracy i zachowaniu się skazanych, z wskazaniem opinii administracji dotyczącej istoty próśb, jak też z innymi dokumentami i danymi, które mają znaczenie przy rozpatrywaniu próśby o ulaskawienie.

11. Dekrety prezydenta republiki o udzieleniu ulaskawienia przesyła się do wykonania:

1) w sprawie osób skazanych na karę śmierci — do Sądu Najwyższego Litwy;

2) w sprawie skazanych na karę pozbawienia wolności, skazanych warunkowo na pozbawienie wolności z obowiązkowym zatrudnieniem i warunkowo zwolnionych z miejsc pozbawienia wolności, jak też skazanych na roboty poprawcze bez pozbawienia wolności — do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Republiki Litewskiej, a w sprawie osób skazanych na inne kary nie związane z pozbawieniem wolności — do Ministerstwa Sprawiedliwości Republiki Litewskiej.

12. O wykonaniu dekretu prezydenta republiki powiadamy ją instytucje, realizujące te dekrety.

Tymczasowo p.o. prezydenta republiki
Algirdas BRAZAUSKAS

Wilno, 11 stycznia 1993 r.

Pomoc na rozwój transportu

Wielkie kraje Europy — Grupa G-24 — przewidziały pomoc w rozwijaniu infrastruktury transportowej w Europie Wschodniej i Środkowej. Z inicjatywą EWG na te cele przewiduje się przeznaczyć 6,8 mld ecu.

Sprawy te rozpatrywano w Brukseli. Po powrocie stamtąd pierwszy zastępca ministra komunikacji Algirdas Sakalys powiedział kor. ELTA A. Mankevičiusowi, że przewiduje się wydzielanie pomocy gospodarczej, a gdzieś indziej otrzymano już ją, subsydia przeznaczone na finansowanie konkretnych projektów przy pomocy ulgowych kredytów. Na przykład, od EWG otrzymano środki i opracowuje się z firmami zagranicznymi

plan rekonstrukcji portu morskiego w Klaipėdzie oraz program rozwoju systemu transportowego kraju, bada się możliwości kolei naszego kraju, szkoli się pracowników Ministerstwa Komunikacji.

EWG typując w ten sposób finansowane projekty uwzględniła potrzeby przewoźników międzynarodowych, by łączyły kilka rodzajów transportu. Wszystkie kryteria pomocy zostaną sprecyzowane w końcu stycznia. Następnie do Brukseli zostaną zaproszeni przedstawiciele krajów Europy Środkowej i Wschodniej, gdzie mają przedłożyć konkretne projekty, wymagające finansowania.

A. Sakalys poinformował, że rozwój systemu transportu krajów Europy Wschodniej i Środkowej zbadał jeszcze w sierpniu 1991 roku, gdzie Litwa jest traktowana jako republika ZSRR. Ta niesprzyjająca nam sytuacja utrudnia uzyskanie kredytów. Jednak spodziewane jest, że te niekorzystne warunki zostaną przyzwyczajone po przedstawieniu członkom EWG uzasadnionych opracowanych wspólnie z ekspertami zachodnimi projektów rozwoju infrastruktury komunikacji Litwy. Uważa się, że państw europejskich aktualnie jest zrekonstruowanie portu morskiego w Klaipėdzie, zbudowanie drogi szybkiego ruchu „Włocławek” z Helsinek do Warszawy i przebudowanie kolei litewskich.

Niemcy zapraszają do nauki

WILNO (ELTA). 14 procent zarejestrowanych w Ministerstwie Gospodarki wspólnych przedsiębiorstw z zagranicą stanowią przedsiębiorstwa litewsko-niemieckie, a według wielkości inwestycji wynoszą one 25 proc.

Minister gospodarki Julius Veselka i ambasador Republiki Federalnej Niemiec na Litwie Reinhard Kraus 19 stycznia omówili perspektywy inwestowania kapitału przedsiębiorstw niemieckich w naszym państwie. Ambasador R. Kraus zaproponował przygotować listę tych dziedzin i obiektów działalności, które

najbardziej potrzebują inwestycji zagranicznych. Prócz tego, specjaliści litewscy mogliby stażować w Niemczech, natomiast eksperci tego państwa konsultowaliby, jak zgodnie ze standardami Wspólnoty Europejskiej powinny być przygotowywane ustawy Republiki Litewskiej, jakie mają być cła, taryfy i in. Ponadto, ambasada niemiecka chciałaby operatywnie otrzymywać ustawy Republiki Litewskiej i inne dokumenty regulujące gospodarkę. Dokonano wymiany poglądów na status ministerstwa gospodarki obu państw.

Jak się rządzi samorządy?

(Dokończenie ze str. 3)

akacja i in. Dziś natomiast my rozważamy te problemy. Jest to nieprzyjemna, powiedziałbym, praca, ale niezbędna na etapie przejściowym. Odgórnie władze muszą narzucać prawa samorządów, samorządy z kolei muszą przełomować interesy mieszkańców. Jednak, jak dowodzą liczne przytoczone przykłady, powyżej tak robią. Nieraz nie zawsze tak robią. Człowieka więc w interesach człowieka musi się wtrącić.

— W czasie rządów premiera G. Vagnoriusa zaistniał konflikt między samorządami a rządem. Próbowano w różny sposób uregulować te stosunki, nawet proponowano rozwiązać niektóre rażąco nierozwiązane regionach. W poszczególnych regionach były rządy wprowadził etaty były przedstawiciele doradców. Teraz nowy rząd zlikwidował. Planuje się, co zresztą przewiduje Konstytucja RL, powołać instytucję przedstawicieli rządów w samorządach. Jakże będzie on miał pełnomocnictwa?

— Rzeczywiście ostatnio rząd postanowił znieść założone przez nasych poprzedników w poszczególnych sferach etaty przedstawicieli rządu — doradców i ich sekretarzy. Nie mieliśmy im przeciwko tym ludziom, jednak, jak się wyjaśniło, niektórzy nie mieli nawet merowie, przewodniczący rad, nie byli podporządkowani ani działali samorządów w rządy. Ogółem było to 11 przedstawicieli rządu i ich sekretarzy (co prawda, nie wszystkie etaty były obsadzone). Obliczyliśmy, że w ubiegłym roku wydatki tych pracowników kosztowało państwo 8 milionów litów. Uważamy to jako marzawstwo, więc odmówiliśmy się od ich usług.

Planujemy postępować w myśl Konstytucji RL, która przewiduje powołanie w terenie instytucji przedstawicieli rządu. Nie będą to subiektywnie reprezentanci, jakichś osoby urzędowej, jak leci, mówiąc obrazowo, egzektowani sądowi. Muszą być jasno określone ich obowiązki, więc rząd zamierza opracować projekt ustawy o pełnomocnictwach przedstawicieli rządowego w samorządach, który zostanie przedłożony Sejmowi. Sądzę, że na takie stanowiska należy wyznaczyć osoby kompetentne, solidne, które samodzielnie w terenie będą mogły podejmować decyzje.

— Czy po wybraniu nowych rad regionów wileńskich i sołectw obecnym pełnomocniczy rządu nie pozostaną tam w no-

wej roli — przedstawicieli rządu?

— Nazwy są podobne, dlatego mogą wprowadzać czytelników w błąd. Aby zapobiec temu, powiem, że pełnomocnik i przedstawiciel rządu — to są dwie różne formy zarządzania. Pełnomocników rządu na tejony podwileńskie wyznaczono po rozwiązaniu ich rad w myśl ustawy o bezpośrednim zarządzaniu. Gdy zostaną wybrane nowe rady, ukształtują się ich organy zarządzania, wówczas pełnomocnicy rządu pozostaną bez tych stanowisk.

— Byli rząd akcentował potrzebę przyspieszenia reformy administracyjno-terytorialnej. Jakże jest Pana stanowisko w tej sprawie?

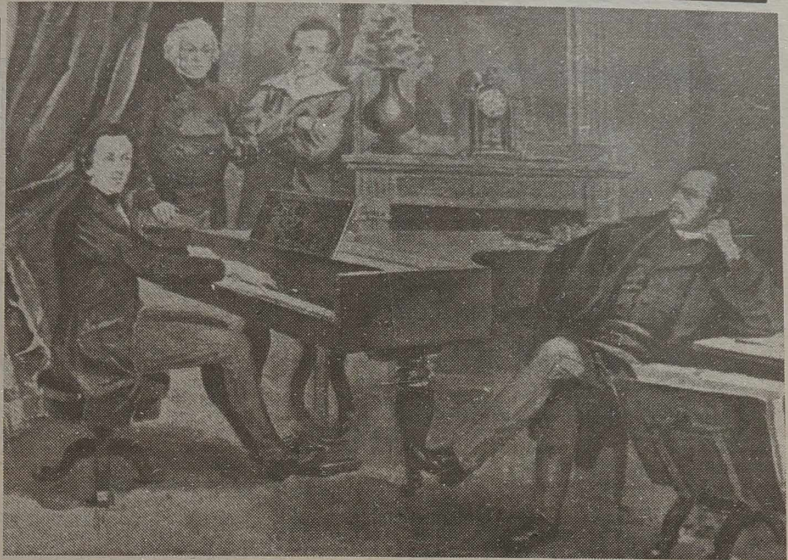
— Po naradzie z komitetem samorządów Sejmu postanowiliśmy, że zapoczątkowanej w tym kierunku pracy nie będziemy hamować, jak też sztucznie nie zamierzamy przyspieszać. Konstytucja uprawomocniła istnienie powiatów, co prawda, nie wiadomo, gdzie one powstaną. Uważam, że do reformy administracyjno-terytorialnej należy dobrze się przygotować. Nie mogę więc opierać konkretną datą. Przed wszystkim musimy uchwalić ustawę o gminach. Grupa robocza, pracująca przy Ministerstwie Gospodarki, planuje zgłosić jej zarzys mniej więcej wiosną br. Dalszy los projektu dokumentu zależy od rządu i Sejmu. Równolegle trzeba przyszykować dokumenty, regulujące działalność powiatów. Przypuszczam, że w lepszym wypadku te ustawy się opracuje w pierwszej połowie br. Wątpię, czy w tym roku przystąpi się do realizowania reformy administracyjno-terytorialnej. Należy bowiem przygotować jej podłoże ustawowe. Chociaż nie mogę kategorycznie twierdzić, bo jest to nie tylko prerogatywą rządu, ale też Sejmu.

Jakie projekty ustaw, dotyczące samorządów, planuje zgłosić rząd?

— Projekty dokumentów z zakresu reformy administracyjno-terytorialnej, w tym ustawy o gminie, która przyszyłaby na zmianie ustawie o podstawach samorządu terenowego, a także projekty ustaw o pełnomocnictwach przedstawicieli rządu w samorządach, o municypalnej własności i in.

— Dziękuję za rozmowę. W imieniu własnym i Czytelników z okazji obchodzonych w tym tygodniu Pana urodzin składam moc najlepszych życzeń.

Rozmawiała
Jadwiga BIELAWSKA



Panteon Polski w 1846 r. Fryderyk Chopin, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński. Repr. W. Charin

Dwa zbiorki poetek wileńskich

Nakładem Wydawnictwa Wyszkiej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze minionego lata ukazały się dwa tomiki poezji autorki wileńskich: Leokadii Komaiszko „W stronę światła” i Aliny Lassoty — „Wileńskie preludia”. Na co dzień obie pracują jako dziennikarki w „Kurierze Wileńskim”. Poezja obu pań bardzo się różni.

Wiersze Leokadii Komaiszko są spontaniczne, żywe, namiętne. Wiersze miłosne poetki są czasami tragiczne, wyrażają zawód miłosny bądź wręcz niewiarę w istnienie prawdziwego uczucia. Ten stan psychiczny podmiotu lirycznego wyraża się zwłaszcza w następującym czterowierszu:

porozbiłaby się lustra
nasza miłość kuleje kuleje —
szukam prawdy w zgorzkniałych
ustach
pusto budzik szczyderco się śmieje...

Ale L. Komaiszko jest też bystrą obserwatórką rzeczywistości, szczególnie uczulona na krzywdę ludzką, na krzywdę Polaków na obczyźnie. O tym mówi jej wiersz „W Kazachstanie”. Poetka urodziła się pod Wilnem,

uczyla się w Bujwidzach, ale jej dusza żyje Polską. Macierzy poświęca wiersze związane z podrózą do miast jej bliskich: Krakowa, Warszawy. Jednakże Leokadia Komaiszko jest niewątpliwie patriotką swego miejsca urodzenia, patriotką „młodego miasta”, mówiąc słowami Marszałka, o czym poetka mówi we fragmencie wiersza „...idę jak okamgnienie”:

...moje serce skrzywione
na wschód
gdzie najmocniej
spragniona trwa polskość.

Zupełnie inne są wiersze Aliny Lassoty. Poezja tu spokojna, refleksyjna z odrobiną filozofii, metafizyki i uroczego smutku. Poetka zakochana jest w swym rodzinnym mieście Wilnie, potrafi znaleźć w nim urokiwie zakątki i stare nostalgije. W wierszach Lassoty można odnaleźć wiele muzyki, dźwięków, radosnego zaurczenia naturą. Muzyczne wykształcenie autorki wznaga niejako jej poetycką wrażliwość, bo A. Lassota jest niezmierznie wrażliwym podmiotem poezji. Ulotność i delikatność jej utworów potwierdza tę

tezę całkowicie. Nieobca jest też poetce miłość, ale temat ten autorka podejmuje ostrożnie, delikatnie, jakby się bała, by nie spłoszyć kruchego uczucia:

Moja miłość nie dba o zegarki
i tak jak ja nie śpieszy
na spotkanie,
i na mój sposób myśli, że
jeszcze czas —
na wyznanie

A. Lassota jednakże wierzy w siłę miłości, jak wierzy w słońce, które budzi dzień. Mówi o tym z całą mocą przekonania:

...Jest słońce
aby dzień mógł wstawać
Jest miłość
aby świat zbawić

Dwa zaprezentowane zbiorki poezji, różniące się wyraźnie poetyką wyrazu artystycznego, tematyką i ekspresją, są, jak się wydaje, poważnym wkładem w rozwój polskiej literatury na Litwie. Jest to fakt bardzo pocieszający i dlatego warto pamiętać o tym, powiedzieć o nim zyczliwie.

Mieczysław JACKIEWICZ

SPRZEDAJEMY

— drewniany dom, jest działka 2 ha ziemi (7 km od Wilna w kierunku Troki)
— kuchenny „kącik” debowy
— kuchni elektryczne z piekarnikiem i bez piekarnika.
Vilnius, 41-64-27.

(Zam. 1566)

Po dobrym kursie

SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne.
Zwracać się: Vilnius, Žirmunu 27, II piętro, tel. 77-99-76.

(Zam. 1537)

Po dobrym kursie

SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne.
Zwracać się: Vilnius, Gerostios Vilties 1a, tel. 23-02-61.

(Zam. 1538)

PANSTWO SPRZEDAJECIE, KUPUJECIE, WYNAJMUJECIE

dom, zagrodę, sad, garaż, mieszkanie, działkę
agencja handlu nieruchomościami

FPK „Darna“

KONSULTUJE, SZACUJE, REKLAMUJE,
UBEZPIECZA, KUPUJE, SPRZEDAJE

Usługi za minimalną opłatę na warunkach dogodnych dla Państwa.

Adres: Vilnius, Basanavičiaus 42 a (ryneček kwiatowy).

Zwracać się: tel. (fax) 63-08-74 w godz. 9—18,
tel. 77-37-51 w godz. 19—21.

(Zam. 1569)

NIEDROGO SPRZEDAJEMY BIURKA

Vilnius, tel. 42-72-78 w godz. od 14 do 17 albo
42-69-63 w godz. od 9 do 17, w dniach pracy.

W PIĄTEK W „AURZE“

Spotkanie z autorem

„Rachunków nie zamkniętych“

Jak już informowaliśmy, w piątek (22 stycznia) w wileńskiej kawiarni „Aura” (al. Giedymina 78) odbędzie się prezentacja książki naszego kolegi redaktora kulturalnego Surwily. Praca nosi tytuł „Rachunki nie zamknięte” i jest wynikiem ponad pięćdziesięciu lat polskiego tropienia w literaturze polskiej z latych Kresów (z wyjątkiem lat 1939 r. do 1956).

Wskazując zgromadzonych materiałów w różnym czasie publi-

kowana była na łamach „Kuriera Wileńskiego” pod rubryką „Kronika pamięci: wileńskie ślady na drogach cierpienia”. Wszystkich, kogo interesuje nasza przeszłość, a szczególnie bohaterów publikacji pod powyższą rubryką, zaprasza się do „Aury” w piątek, w godz. od 15 do 18.

Można tam będzie nabyć „Rachunki nie zamknięte”, a także spotkać się z autorem książki. Inf. wł.

Wczoraj w bankach litewskich

Litewski komercyjny: dolar — 266,50 (skup), 267,80 (sprzedaż), marka niemiecka — 238,40 (skup), 243,50 (sprzedaż).
Wileński komercyjny: dolar — 267,14 (skup), 400,86 — (sprzedaż), marka niemiecka — 243,50 (skup), 244,80 (sprzedaż).
Kredytowy: dolar — 390 (skup), 406 (sprzedaż), marka niemiecka — 239 (skup), 249,10 (sprzedaż).

(sprzedaż).

„Hermis”: dolar — 385 (skup), 400 (sprzedaż), marka niemiecka — 234 (skup), 243 (sprzedaż).
„Littimex”: dolar — 387 (skup), 402 (sprzedaż), marka niemiecka — 235 (skup), 244 (sprzedaż).

„Tauras”: dolar — 386 (skup), 400 (sprzedaż), marka niemiecka — 236 (skup), 244 (sprzedaż).

